

Sygn. akt III AUa 485/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 maja 2011 r. sygn. akt VI U 1616/10

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek

III A Ua 485/11

Uzasadnienie:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 15 listopada 2010 r., znak (...), odmówił R. K. prawa do renty socjalnej, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie treścią orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z dnia 8 listopada 2010 r. stwierdzającego, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. K. wniosła o przyznanie renty socjalnej twierdząc, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy od dzieciństwa, gdyż od tego czasu nie słyszy, a z biegiem czasu schorzenie się pogłębia, wobec czego obecnie nie słyszy w ogóle na ucho prawe. Odwołująca się wskazała, że z powodu wady słuchu pozostaje pod stałą opieką poradni laryngologicznej (początkowo wS. O. d. D. N. w S.) i psychologicznej oraz podkreśliła, iż schorzenie

utrudnia jej kontakty z innymi ludźmi, załatwianie spraw w urzędach, robienie zakupów. Nadto ubezpieczona podniosła, że z uwagi na wadę słuchu żaden pracodawca nie podejmuje się jej zatrudnienia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał R. K. począwszy od dnia 1 listopada 2010 r. prawo do stałej renty socjalnej (punkt I), stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji w niniejszej sprawie (punkt II) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz R. K. kwotę 46 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. K. urodziła się w dniu (...).

Orzeczeniem z dnia 24 października 2005 r. P. Z. d. O. o. N. w G. zaliczył R. K. do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, okresowo do 31 października 2010 r. W orzeczeniu wskazano, że niepełnosprawność datuje się od 31 grudnia 1991 r., natomiast ustalony stopień niepełnosprawności od 5 października 2005 r. W dniu 24 września 2007 r. R. K. złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wnioski o prawo do renty socjalnej. Decyzją z dnia 23 listopada 2007 r. organ rentowy przyznał R. K. prawo do renty socjalnej na okres od dnia 22 września 2007 r. do dnia 31 października 2010 r. Podstawą przyznania świadczenia było ustalenie lekarza orzecznika ZUS, że ubezpieczona z uwagi na rozpoznaną głuchotę jest okresowo całkowicie niezdolna do pracy a niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem przez nią 18 roku życia.

W dniu 28 września 2010 r. R. K. złożyła w organie rentowym wnioski o ustalenie prawa do renty socjalnej na dalszy okres. Lekarz orzecznik ZUS po przeprowadzeniu badania w dniu 18 października 2010 r. uznał, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Rozpoznał u ubezpieczonej głuchotę ucha prawego i głęboki niedosłuch ucha lewego. Wskazał jednak, że ubezpieczona nosi aparat słuchowy na uchu lewym i rozumie mowę na drodze słuchowo-wzrokowej. Po złożeniu przez ubezpieczoną sprzeciwu od powyższego orzeczenia, została ona poddana badaniu przez komisję lekarską ZUS, która w dniu 8 listopada 2010 r. potwierdziła rozpoznanie lekarza orzecznika ZUS i wydała orzeczenie stwierdzające, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

R. K. od wczesnego dzieciństwa cierpi na niedosłuch czuciowo-nerwowy w stopniu głębokim. Od 1991 roku pozostaje pod stałą opieką poradni laryngologicznej.

Ubezpieczona, w związku z rozpoznaniem u niej głębokim obustronnym niedosłuchem i krótkowzrocznością obu oczu, uczęszczała do Z. S. Z. p. S. O. S. W. d. D. N. w S.. W czasie nauki korzystała z dostosowanych metod i technik nauczania. Po jej ukończeniu uzyskała zawód kucharza. Dotychczas ubezpieczona nie pracowała zawodowo.

Według stanu na dzień wydania zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji u ubezpieczonej rozpoznano głuchotę ucha prawego oraz resztki słuchowe ucha lewego. Uszkodzenie słuchu ma charakter trwały. Rozumienie mowy na drodze słuchowo wzrokowej jest u ubezpieczonej zróżnicowane, od stopnia słabego do skutecznego. R. K. mówi głosem wyraźnym, zrozumiałym, ale zmatowiałym, pozbawionym akcentów, wyuczonym, ale nie kontrolowanym. Pisze wyraźnie, czyta i rozumie. Korzysta z lewostronnego aparatu słuchowego, który jednak niewiele pomaga. Stwierdzone zmiany chorobowe, w tym psychiczne i fizyczne możliwości percepcji dźwięków i mowy, zdolności adaptacyjne, spostrzegawczość, stan słuchu i ekspresja mowy uniemożliwiają R. K. podjęcie pracy w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu. Ubezpieczona może podjąć zatrudnienie wyłącznie w warunkach pracy chronionej.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. nr 135, poz. 1268 ze zm.) Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji przywołał pojęcie niezdolności do pracy, które zostało zdefiniowane w przepisie art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływana dalej jako: ustawa emerytalno-rentowa), zgodnie z odesłaniem zawartym w przepisie art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej, a następnie dokonując analizy pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” stwierdził, że należy wziąć pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy). Osobą całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej jest więc osoba, która spełniła obydwie te kryteria, a więc jest dotknięta upośledzeniem zarówno biologicznym, jak i ekonomicznym (por. niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2004 r., I UK 28/04). W orzecznictwie przyjmuje się również (wyroki z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 11/03 oraz z dnia 5 lipca 2005 r., I UK 222/04, niepublikowane), że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to brak prawa do świadczenia rentowego.

Dodatkowo Sąd Okręgowy przywołał treść art. 13 ustawy emerytalno-rentowej i stwierdził, że dokonując oceny stanu zdrowia ubezpieczonej, należało ponadto mieć na uwadze, iż stosownie do treści art. 13 ust. 4 tej ustawy, zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy.

Zdaniem sądu meriti w niniejszej sprawie kluczowym dla jej rozstrzygnięcia było ustalenie, czy R. K. była w dacie wydania zaskarżonej decyzji osobą całkowicie niezdolną do pracy i czy niezdolność ta spowodowana została naruszeniem sprawności organizmu powstałym u niej przed ukończeniem przez nią 18 roku życia.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonej i jej zdolności do pracy poczynione zostały przez Sąd Okręgowy w oparciu o analizę dotyczącą jej dokumentacji lekarskiej, jak również na podstawie przeprowadzonego przez Sąd dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu laryngologii – lek. med. Z. G.. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu, bowiem zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił Sąd wydaną w niniejszej sprawie opinię biegłego.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że opinia sporządzona w toku niniejszego postępowania (opinia główna i opinie uzupełniające) wydana została przez biegłego sądowego o specjalności właściwej do schorzeń ubezpieczonej, posiadającego wieloletnią praktykę zawodową, w tym jako biegły sądowy, po uprzednio przeprowadzonym badaniu ubezpieczonej oraz analizie treści dotyczącej jej dokumentacji medycznej. Jego opinia jest według tego sądu jasna i spójna, wnioski w niej zawarte logiczne i przekonująco uzasadnione, a rzetelność i fachowość ostatecznie dokonanych ustaleń nie budzi żadnych wątpliwości i pozwala na uznanie ich za w pełni wiarygodne. Biegły postawił przy tym wyraźne rozpoznanie odnośnie schorzeń ubezpieczonej i ich związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem przez nią 18 roku życia. Jednoznacznie wypowiedział się również co do możliwości podjęcia przez R. K. – w aktualnym stanie jej zdrowia – pracy w normalnych warunkach zatrudnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy przyznał wydanej w sprawie opinii przymiot pełnej wiarygodności i na jej podstawie dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie stanu zdrowia R. K. i jego wpływu na jej zdolność do pracy. Jednocześnie sąd ten podkreślił, że i Przewodniczący Komisji Lekarskich ZUS O/S. zgodził się z treścią powyższych opinii, i to zarówno odnośnie rozpoznanych schorzeń, ich powstania w okresie dzieciństwa, jak i ich wpływu na możliwość wykonywania przez ubezpieczoną wyłącznie pracy w warunkach pracy chronionej.

Szczegółowo analizując opinię biegłego laryngologa sąd pierwszej instancji wskazał, że biegły rozpoznał u ubezpieczonej głuchotę ucha prawego oraz jedynie resztki słuchowe ucha lewego. W pierwszej z wydanych opinii biegły wskazał wprawdzie, że pomimo znacznego kalectwa stan zdrowia ubezpieczonej pod względem funkcji komunikacji

społecznej nie wyczerpuje pojęcia całkowitej niezdolności do pracy, jednak w dalszych opiniach podkreślił, że stwierdzone zmiany chorobowe, w tym psychiczne i fizyczne, możliwości percepcji dźwięków i mowy, zdolności adaptacyjne, spostrzegawczość, stan słuchu i ekspresja mowy uniemożliwiają R. K. podjęcie pracy w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu. Jednocześnie biegły wyjaśnił, że niezdolność do pracy w normalnych warunkach ma bezpośredni związek z naruszeniem sprawności organizmu powstałym w dzieciństwie. Zaznaczył również, że uszkodzenie słuchu w tym stopniu ma charakter trwały. Dostrzegając, że ubezpieczona korzysta z lewostronnego aparatu słuchowego, podkreślił, iż jego możliwości są ograniczone, w związku z czym pomaga on tylko niewiele. Zauważył również, że nawet pomimo dużego postępu w technice i technologii aparatów słuchowych w ostatnich latach nie można obecnie w realnej przyszłości oczekiwać takiego postępu, który umożliwiłby poprawę słyszenia i rozumienia mowy u ubezpieczonej w stopniu umożliwiającym jej pracę w normalnych warunkach zatrudnienia.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego koniecznym stało się uznanie, że R. K. całkowicie i trwale utracił zdolność do pracy w normalnych warunkach, a tym samym, że jest ona osobą trwale całkowicie niezdolną do pracy. Przy czym, sąd meriti podkreślił, że stanowiąc o całkowitej niezdolności do pracy, przepis art. 12 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej posługuje się - jako wyznacznikiem jej stopnia - określeniem "jakakolwiek praca". Określenie to nie odpowiada niezdolności do wszelkiej pracy, bez względu na stan i warunki jej wykonywania. Całkowita niezdolność do jakiegokolwiek pracy definiowana jest bowiem wyłącznie jako równoznaczna z utratą zdolności do pracy w tzw. normalnych warunkach. Ustawodawca zastrzegł wszak wyraźnie w art. 13 ust. 4 tej ustawy, że zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu całkowitej niezdolności do pracy. Konieczność odniesienia się do normalnych (typowych) warunków pracy można też uznać za pogląd utrwalony w piśmiennictwie (por. T. Bińczycka-Majewska, Wokół projektu zmian prawa rentowego, PiZS 1995, nr 5, s. 3; W. Koczur, Orzekanie o niezdolności do pracy dla celów rentowych (w:) B.M. Ćwiertniak (red.), Prawo pracy, ubezpieczenia społeczne, polityka społeczna. Wybrane zagadnienia, Opole 1998, s. 385; H. Pławucka, Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998, nr 1, s. 4). Nie ma więc przeszkód w ustaleniu całkowitej niezdolności do pracy, mimo zachowania zdolności do prac, które może wykonywać osoba o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, zatrudniona w zakładzie pracy chronionej albo w zakładzie aktywizacji zawodowej (por. art. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych - Dz. U. nr 123, poz. 776 ze zm.). Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się zatem wyłącznie do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAP 2002/15/369 oraz wyrok SN z dnia 7 września 1979 r., II URN 111/79, PiZS 1981, nr 1; wyrok SN z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy podniósł, że w świetle przepisu art. 12 ust. 2 w związku z art. 13 ust. 4 ustawy emerytalno-rentowej, zdolność do wykonywania niektórych rodzajów zajęć i zarobkowania, np. praca osób głuchych w specjalnie stworzonych dla nich warunkach lub na specjalnych stanowiskach pracy nie stanowi przeszkody do orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy. W konsekwencji w analizowanym stanie faktycznym Sąd ten uznał, że R. K. jest osobą całkowicie, trwale niezdolną do pracy, a przyczyna naruszenia sprawności jej organizmu powodująca ową niezdolność niewątpliwie powstała w okresie wymienionym w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe rozważania, Sąd na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał R. K. prawo do stałej renty socjalnej od 1 listopada 2010 r.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalno-rentowej. W ocenie tego Sądu z przedstawionych wyżej wyników postępowania dowodowego wynika, że organ rentowy błędnie ocenił stan zdrowia ubezpieczonej. Przy czym, Sąd zwrócił uwagę, że na podstawie tych samych okoliczności i tych samych dokumentów medycznych, którymi dysponowali orzecznicy ZUS biegły sądowy stwierdził, iż nasilenie występujących u ubezpieczonej schorzeń powoduje jej całkowitą niezdolność do pracy w warunkach innych

niż warunki pracy chronionej w związku z naruszeniem sprawności organizmu istniejącym od dzieciństwa. Tym samym koniecznym stało się stwierdzenie, że organ rentowy wydał błędną decyzję odmawiającą przyznania prawa do świadczenia w sytuacji, gdy możliwe było wydanie decyzji zgodnej z prawem. Powyższe oznacza, że opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność.

W tej sytuacji, z uwagi na treść art. 118 ust. 1a ustawy emerytalno-rentowej, według Sądu Okręgowego, koniecznym stało się orzeczenie jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach procesu sąd pierwszej instancji orzekł w punkcie III sentencji wyroku, zasądzając je od przegrywającego spór organu rentowego na rzecz ubezpieczonej w kwocie 46 zł ustalonej stosownie do norm przepisów art. 98 § 1 i 2 k.p.c. W niniejszej sprawie ubezpieczona wraz ze swoją pełnomocnik - matką stały się w sądzie na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2011 r., która wprawdzie została odwołana z uwagi na nagłą chorobę sędziego, jednak ubezpieczonej i jej pełnomocnika nie udało się o tym w porę powiadomić. R. K. i jej pełnomocniczka wniosły o przyznanie im zwrotu kosztów podróży do sądu. W tej więc sytuacji, skoro obie niewątpliwie stały się w sądzie i poniosły w związku z tym wydatki związane z koniecznością pokrycia kosztów przejazdu w wysokości 46 złotych (cena biletu za przejazd PKP w jedną stronę na trasie O. - S. wynosi 11,50 złotych), organ rentowy jako strona przegrywająca proces ma obowiązek ubezpieczonej taką właśnie sumę zwrócić.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, polegającego na jego błędnym zastosowaniu w sytuacji kiedy wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że wnioskodawczyni jest całkowicie, trwale niezdolna do pracy w sytuacji kiedy biegły lekarz laryngolog w opinii z dnia 18 stycznia 2011 r. stwierdził, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Wskazując powyższe organ rentowy wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że Sąd orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy oparł na treści opinii, powołanego biegłego lekarza laryngologa, który w opinii z dnia 18 stycznia 2011 r. wskazał, że „badana nie jest całkowicie niezdolna do pracy”, a w opinii uzupełniającej dnia 3 marca 2011 r. uznał, że „oceniając psychiczne i fizyczne możliwości percepcji dźwięków i mowy, zdolności adaptacyjne, spostrzegawczość badanej, przede wszystkim wszakże stan słuchu i ekspresje mowy - możliwości zatrudnienia w normalnych warunkach wydają się mało realne, raczej nierealne. Takie możliwości zatrudnienia można brać pod uwagę w warunkach pracy chronionej”. Apelujący przyznał, że z tymi opiniami zgodził się Przewodniczący Komisji Lekarskiej, jednocześnie podkreślając, iż z opinii tych nie wynika, aby wnioskodawczyni była całkowicie trwale niezdolna do pracy. Określenie biegłego zawarte w przedstawionych opiniach są sprzeczne. Nadanie im przymiotu wiarygodności powoduje, że w ocenie skarżącego Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

W kontekście przedmiotu sporu, którym pozostawało zagadnienie spełnienie przez R. K. przesłanek prawa do renty socjalnej, zasadniczej ocenie Sądu Okręgowego poddana została okoliczność stopnia niezdolności ubezpieczonej do pracy. Zatem, jedynie poczynienie ustalenia, że ubezpieczona jest osobą niezdolną do pracy całkowicie, nie zaś jedynie częściowo, przy spełnieniu kolejnych przesłanek, dawałoby prawo do przyznania jej prawa do wnioskowanego świadczenia.

Sąd Apelacyjny, poza ustaleniem dotyczącym zasadniczej kwestii, a więc stopnia niezdolności do pracy ubezpieczonej, przyjmuje za własne pozostałe ustalenia sądu pierwszej instancji w zakresie bezspornych okoliczności dotyczących wieku ubezpieczonej, przebiegu jej edukacji, ustalenia schorzeń, przebiegu postępowania przed organem rentowym wywołanym wnioskiem o przyznanie prawa do renty socjalnej. Sąd Apelacyjny akceptując poczynione ustalenia faktyczne we wskazanym zakresie i traktując je jako własne, nie widzi konieczności ponownego ich przytaczania. Nadto sąd drugiej instancji podnosi, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że podstawę prawną rozpoznania sprawy i jej rozstrzygnięcia stanowią: art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. nr 135, poz. 1268 ze zm.), a także przepisy art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Ocena istnienia niezdolności do pracy i jej stopnia należy do kategorii okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych, tak więc czyni koniecznym przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). W tym zakresie sąd odwoławczy dokonał więc własnych ustaleń, na podstawie opinii biegłych: laryngologa i lekarza medycyny pracy z dnia 13 marca 2012 r. (k. 111-113), psychologa z dnia 30 stycznia 2012 r. (k. 104-106), uzupełniona opinią z dnia 21 czerwca 2012 r. (k. 142) oraz na podstawie opinii psychiatry z dnia 6 grudnia 2012 r. (k. 182-184). Biegli sądowi uznali, że pomimo znacznego kalectwa stanu zdrowia pod względem funkcji komunikacji społecznej nie wyczerpuje to pojęcia całkowitej niezdolności do pracy. Lekarze rozpoznali u R. K. głęboki obustronny odbiorczy niedosłuch (głuchota ucha prawego, resztki słuchowe ucha lewego) i krótkowzroczność obu oczu. Biegli mieli na uwadze, dokonując swojej oceny, nie tylko laryngologiczny stan zdrowia R. K., ale też stwierdzony u ubezpieczonej niedorozwój umysłowy stopnia lekkiego oraz jej neurotyczną osobowość. Tym samym w konkluzji stwierdzili, że ubezpieczona po dniu 31 października 2010 r. jest częściowo, trwale niezdolna do pracy (k. 112 akt sądowych). Przy czym, biegła psychiatra jednoznacznie stwierdziła, że ubezpieczona ma pogranicze upośledzenia umysłowego, ale stan jej zdrowia od 1 listopada 2010 r. nie czyni jej całkowicie niezdolną do pracy. Podsumowując biegła przychyliła się do wniosków biegłych laryngologa i medycyny pracy.

Wyjaśniając zajęte stanowisko należy także wskazać, że biegły psycholog J. W., chociaż początkowo zajął stanowisko, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy i to trwale na otwartym rynku pracy, to jednak na skutek zarzutów organu rentowego zmienił swoją opinię i podał, że ubezpieczona jest częściowo, trwale niezdolna do pracy w pracy i ta niezdolność powstała w okresie wczesnego dzieciństwa. W opinii uzupełniającej biegły psycholog wyjaśnił, że miał na uwadze możliwość swobodnego poruszania się, komunikowania społecznego, aspekt społeczny i psychologiczny, umiejętność radzenia sobie przez ubezpieczoną poza obszarem chronionym, (środowisko rodzinne, domowe, najbliższe otoczenie), a także aspekt sprawności funkcji intelektualnych, która to sprawność w badaniu przedmiotowym została umieszczona w przedziale niedorozwoju umysłowego stopnia lekkiego, na podłożu niespecyficznych wskaźników sugerujących organiczne uszkodzenie w obrębie Centralnego Układu Nerwowego. Biegły wziął pod uwagę także osobowość ubezpieczonej, jej cechy neurotyczne z nadbudową lękową.

Wprawdzie opinia biegłych jako dowód oparta jest na wiadomościach specjalnych, to podlega ona jednakże ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2005 r., V CK 659/04, LEX nr 180821).

W tym kontekście należy więc zaznaczyć, że wyżej wskazane opinie zasługują w pełni na wiarygodność, ponieważ zostały sporządzone przez specjalistów z zakresu schorzeń występujących u ubezpieczonej, po przeprowadzeniu badania przedmiotowego i podmiotowego ubezpieczonej (przy uwzględnieniu zgłaszanych przez nią dolegliwości) oraz po zapoznaniu się przez biegłych z całą dokumentacją zawartą w aktach sprawy, w tym z dokumentacją, która odzwierciedlała stan zdrowia R. K., a także przebieg jej dotychczasowej kariery zawodowej (doraźna, krótkotrwała praca sezonowa w ostatnim okresie). Należy przy tym podkreślić, że ubezpieczona, która jest dotknięta głuchotą, w tym stanie zdrowia zdobyła wykształcenie, tj. ukończyła specjalną szkołę zawodową w zawodzie kucharza, nadto

wybór tej drogi edukacji (wybór zawodu) i profil samej szkoły uwzględniały schorzenie, na które cierpi ubezpieczona. Ubezpieczona w czasie badań przeprowadzanych przez biegłych posługiwała się resztkami słuchu, wykorzystując w tym celu aparat słuchowy, w połączeniu ze sprawną obserwacją i kojarzeniem zdarzeń. W konsekwencji tych okoliczności, tak treść wyżej przywołanych opinii, jak i przedstawione w nich wnioski o stanie zdrowia ubezpieczonej są logiczne i należy przypisać im walor wiarygodności. Pozostająca w opozycji opinia, sporządzona przed sądem pierwszej instancji jest zaś zdaniem Sądu Apelacyjnego niekompletna i niepełna. Biegły najpierw uznał R. K. za częściowo niezdolną do pracy, a następnie zmieniając stanowisko – i uznając, że niezdolność ta jest całkowita i trwała – wypowiedział się nie tylko w zakresie własnej specjalizacji, ale także w zakresie specjalizacji psychologa i psychiatry, a sąd pierwszej instancji nie doprowadził do uzupełnienia materiału dowodowego w tym zakresie. Dopiero bowiem zajęcie stanowiska przez zespół biegłych, w tym psychologa i psychiatrę pozwala na ustalenie faktycznej, istotnej niezdolności ubezpieczonej do pracy, która wobec jej częściowego charakteru nie pozwala na przyznanie renty socjalnej, która wymaga aby niezdolność do pracy była całkowita.

Reasumując należy więc wskazać, że na skutek uzupełnienia materiału dowodowego i ustalenia, że ubezpieczona nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzą przesłanki do przyznania wnioskowanego przez R. K. świadczenia i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił w całości zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji z dnia 15 listopada 2010 r.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek